

PRZEGLĄD PRASY
29.01. 2007 r.

AJ

Tytuł czasopisma; Tytuł artykułu/autor; streszczenie/ analiza

DZIENNIKI OGÓLNOPOLSKIE			
Dziennik	Puławy. Straszenie nietoperzem	Miasto ma wkrótce wejść do unijnego programu Natura 2000. program polega na tworzeniu sieci obszarów objętych ochroną przyrody. Takie obszary w Polsce wyznaczyło Ministerstwo Środowiska w porozumieniu z organizacjami ekologicznymi. I uznało, że Puławy nadają się do tego idealnie z powodu nietoperza nocka dużego. I ten nocek duży sprawi, że kilka osób w mieście i okolicy nie będzie mogło spać po nockach. Oto bowiem teraz przy budowie byle chałupiny trzeba będzie uzyskać zaświadczenie, że nie będzie ona szkodzić populacji nocków. I jeśli okaże się, że zaszkodzi, zgody na budowę nie będzie. Wiceprezydent zapowiada protest. – Nie będą nocki terroryzować naszych mieszkańców – twierdzi. Ale jak minister środowiska pokaże mu figę, to żaden protest nie pomoże.	Informacja
Gazeta Prawna	Pozostały tylko dwa dni na złożenie sprawozdań o recyklingu Łukasz Kuligowski	Do 30 stycznia producenci, importerzy oraz dystrybutorzy urządzeń RTV i AGD muszą złożyć sprawozdania o sprzęcie, który przekazali firmie przetwarzającej takie urządzenia.	Artykuł Informacyjny
Gazeta Wyborcza (Gospodarka)	Brak samochodowych złomowisk w Polsce Andrzej Kraśnicki jr	120 milionów złotych - to kara, jaką będą musiały zapłacić działające w Polsce koncerny samochodowe za to, że w 2006 roku nie stworzyły sieci stacji recyklingu starych pojazdów. Ministerstwo Środowiska przyznaje, że firmy wpadły w sidła nieżyciowych przepisów. (...)Firmy starają się teraz przekonać Ministerstwo Środowiska, że chociaż literalnie wymogów ustawy nie spełniają,	Artykuł Informacyjny

		<p>to cel ustawy jest spełniony, czyli że nie ma problemów z dotarciem do stacji demontażu pojazdów. I przynajmniej Opel liczy na to, że braku kilku stacji demontażu w opustoszałych zakątkach Bieszczad ministerstwo nie uzna za dziurę w sieci.</p> <p>Co na to resort? Michał Nurzyński, dyrektor departamentu edukacji i promocji zrównoważonego rozwoju w Ministerstwie Środowiska, podziela ten pogląd.</p> <p>- Jeżeli np. importer utworzył sieć w taki sposób, że na obszarach leżących w odległości większej niż 50 km od punktu zbierania lub stacji demontażu nie ma miast lub wsi, to można uznać, że sieć spełnia wymagania ustawowe - mówi Michał Nurzyński. - Podejście takie złagodzi sankcje karne.(...)</p>	
Rzeczpospolita	<p>Atom lepszy od Gazpromu</p> <p>Anita Błaszczak z Davos, współpraca Agnieszka Łakoma</p>	<p>Eksporterzy ropy, gazu i węgla mogą spać spokojnie. Te surowce pozostaną w najbliższych latach głównymi źródłami energii na świecie. Choć troska o środowisko pozwoli także zarabiać na biopaliwach, elektrowniach nuklearnych czy wiatrowych.</p>	Artykuł Informacyjny
DZIENNIKI REGIONALNE			
Dziennik Wschodni	<p>Inwestorzy drżą przed nockiem</p> <p>Paweł Buczkowski</p>	<p>Prawdopodobnie już w tym roku, cały obszar Puław znajdzie się pod ochroną unijnego programu natura 2000. Tym samym każda nowa inwestycja będzie musiała przejść skomplikowaną procedurę. A jeśli będzie szkodzić jednej z największych na Lubelszczyźnie populacji nocków dużych, zostanie zablokowana.</p>	Artykuł Informacyjny
TYGODNIKI			
NIE	<p>Kaczory tęsknią za Stokłosą</p> <p>Bożena Dunat Magdalena Dusińska</p>	<p>Nie potwierdziły się rewelacje tygodnika „Nie” o ucieczce Henryka Stokłosa do Argentyny. Biznesmen jest w Polsce – uspokajały wielkopolskie media. O wyjeździe i dyskretnych poszukiwaniach wycenianego na miliard biznesmena prowadzonych w Pile i Śmiłowie przez CBŚ napisaliśmy 15 stycznia 2007 r. zaprzeczano przez tydzień. Potem</p>	Artykuł informacyjny

		<p>prokurator indagowany, gdzie jest Stokłosa, odpowiedział: Dobre pytanie. Szukamy go listem gończym.</p> <p>(...)Najpoważniejsze zarzuty ma na Stokłosę Prokuratura Okręgowa Warszawa Praga. Najogólniej biorąc dotyczą gmerania przy podatkach. (...)Poznańska prokuratura prowadzi śledztwo dotyczące zakopywania padliny w okolicach Śmiłowa. Są trzy opinie biegłych dotyczące wpływu trupów chorych zwierząt na środowisko.</p> <p>(...) Parę dni temu Stowarzyszenie Ekologiczne Przyjaciół Ziemi Nadnoteckiej skierowało do Prokuratury Okręgowej Warszawa Praga informacje kolejnych nadużyciach. Oto najważniejsze pytania wyłaniające się z lektury:</p> <p>(...) – jak to możliwe żeby minister środowiska Jan Szyszko był w sprawach Stokłosa ślepy i głuchy? (...)</p>	
--	--	---	--